

Kwestionariusz

b. jeńca - internowanego - więźnia - "żołnierza" zesłanego

1. DANE OSOBISTE. (Imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i staż)
2. DATA I OKOLICZNOŚCI ZAARRESTOWANIA.
3. NAZWA OBOZU (nazwiska - miejsce przymusowych prac)
4. OPIS OBOZU, WIĘZIENIA i t.p. (teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena)
5. SŁAD JEŃCÓW, WIĘZNIÓW, ZESŁANCÓW (Naciekliwość, kategoria przestępstwa, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki etc.)
6. Życie w obozie, WIĘZIENIU i t.p. (Przebieg przeciętnego dnia, warunki pracy, normy, wynagrodzenie, wyżywienie, ubranie, życie koleżeńskie i kulturalne etc.)
7. STOSUNEK WŁADZ NKWD. do POLAKÓW (Sposób badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacje o Polsce etc.)
8. POMOC LEKARSKA SZPITALA ŚMIERTELNOŚĆ (Wymienić nazwiska zmarłych)
9. CZY I JAKA BYŁA ŁĄCZNOŚĆ Z KRAJEM I RODZINAMI ?
10. KIEDY ZOSTAŁ (A) ZWOLNIONY (A) I W JAKI SPOSÓB DOSTAŁ (A) SIĘ DO ARMII.

UWAGA ! Odpowiedzi należy podać poniżej i na odwrocie w kolejności punktów. W razie gdyby nie starczyło miejsca pisać, na kartce dodatkowej.

1. Arkadiusz Skorzewski strzelec lat 26, technik P.Z.L. Kawaler
2. Aresztowany zostałem 4 dni 23 stycznia 1940r. przy przechodzeniu granicy Polsko-Węgierskiej w m. Skok
3. Wywieziony zostałem do więzienia w Berdyczowie gdzie przebywałem od 18 lutego do września 1940. Z tamąd wywieziono mnie do Starobielska do obozu gdzie w dalszym ciągu byłem pod śledztwem. W dniu 16 stycznia 1941r. otrzymałem wyrok 5 lat pracy w "Zagrach roboczych" Zostałem wywieziony do na północ do Sierdżowska obłazie iwdelski rejon T.p. Szypieczy.
4. Więzienie w Berdyczowie stary murowany budynek o bardzo małych oknach i żadnej wentylacji. Obóz w Starobielsku to kompleks kilku cerkwi klasztornych i baraków drewnianych nigdy nie ogrzewanych. Ciężota wszędzie skropiona i brak czystego powietrza. Zakład pracy w Szypieczynie posiada baraki lecz tu takie same twarde warunki. Przyjeżdżających żadnych nakrycia i pościeli za poduszkę musieli służyć własne piasek.
5. W więzieniu przeważali Polacy następnie Żydzi uwięzieni z zaboru niemieckiego dalej Stawacy i Czesi i Ukraińcy. Pierwotnie uwięzieni byli dość różnorodni Polacy to przeważnie inteligencja pracująca Żydzi kupcy Stawacy Czesi i Ukraińcy do roboty. Stosunki wzajemne w więzieniu dość przyjemne. Wszyscy bez różnicy narodowości chcieli dawać stosunki państwa w swych krajach stwierdzając że tu gdzie przebywamy obecnie jest daleko do takiego dobrobytu jak w domu.
6. Życie w więzieniu było ciężkie. Stałe odżywianie i złe warunki higieniczne były powodem częstego zemdlenia lub zachorowania na zapalenie płuc i t.p. choroby. W więzieniu i obozie w Starobielsku, nie pracowaliśmy, gdy licząc nas jako pod śledztwem. Dni cały spędzaliśmy w celi 4m x 6m o dwóch oknach małych w której umieszczono 65 ludzi. Cztery tygodnie spędziliśmy w

- cementowej podłodze bez podzieli. Porzucić dawno nam przyjeżdżających
 spalimy w ten sposób że w nocny mebyto możliwosci obrócić się z boku
 207
 wiec bol z powodu wielkiego zasku. Wazgu dnia pogodny spacer dawst
 tylko mozhivost' uchitze swiezego powietrza. Ubranie kardy miał swoje
 bieluzg takz' ktorz pnez precyzz pól roku raz tylko wyprano. Wyzywienie
 codziennie 4 razy; 600 gram razowego chleba mikiedy 10 gram cukru
 i herbata. Obiad wraz z kolaciz wieczorem - jakas rzadka zupa
 bez odrobiny tłuszczu przewaznie kapusniak lecz do tego "drugie
 dame" dostawne tyzka kaszy na sucho mikiedy 100 gram mizsa
 na 60 ludzi. Wiecz' cały mijal na dyskusjach i wspomnieniach dostrzegli
 Wobozie w Starobielsku zycie podobne bylo do zycia wozniennego.
 Tu zamieszkwatam w durgu baraku shemianym na 500 ludzi między
 nieopalanym pomimo wielek mrozow. Wyzywienie podobne jak
 woznienniu. W shemiu wyzyskiwy zostalem na polu. Zaopatrzone
 nas pluby w ciepiz odziez i kamane quincow. Tak zwana kufajka
 i opodnie byly tymi calym polanym wyposazaniem. Wielu z nas prz
 w podrozy do Tarnu podmarzalo sobie uszy lub palec uszy czy ryzk
 gdyz glawne nikomu nie wydawo. Przewaznie to budowa drozi samochodow
 wyz' usrodzamiem imienij i mrozow miazajacych mikiedy 70°C. Dzien pracy trwał
 12 godz. a po wybuchu wojny son-niem. 14 godz. Po porzuceniu z pracy mianowien
 kazdego zapelnienie mianowien glosny zlydek i pojic spae. Przewaznie przygodami
 w kbrzej mknosc. Polakow dalej Rumuni i Slovacy i czesci Rosjan wyzywienie codziennie
 samo zupa bez tłuszczu plus kawatek stonij ryby. Na obiad po 10 gram
 kary upolowanej na kocko na ciaranka. Nawozem 600 lub 700 gr. chleba zupa
 i z dnre tyzki jakz' kaszy - stabe wyzywienie i czestka byly powodem smierci
 kolezi Topitko z woj. Tamopolskiego. Ja zachorowalem na autaninowz lecz chwila
 k me glawna prawa do zwolnienia z pracy. Slady smrodowu nagi i innych cypr' i do
 przostory mi niezawaze. Polacy pomagali sobie wzajemnie polnietrape i tyz' do tyz'
 rybko stonicy. Badawo nroz w szpizumie i Boidyemnie pod groziz smierci umozliwilo
 7.) ze jstam szpizumem raz dostalem kolbz rewolwera za zakategoryzowanie zymowien
 Gdy opinywalem zycie moje w Polsce kszali tylko glosz moizze ze kramiz
 8.) lekane byli lecz zwanne mieli szpizumie i zwalnieniu z pracy gdyz nawoznik
 9.) nie pozwala. Opiece mij zamieszkwat w zabone sowieckim piotam list lecz odprai
 - si nie otrzymalem
 10.) Zwolniony zostalem w dniu 10 miazia 1941. no mizej amnestji
 i idawo udalem się do Toeka gdzie wshpitan do Anni Polubij
 w dniu 23 miazia 1941.